

Amerykanie mogli doprowadzić do śmierci milionów ludzi!

29 września 2019

Waszyngton rozpętał cyberwojnę przeciwko Teheranowi, powiedział w wywiadzie dla NBC irański minister spraw zagranicznych Mohammad Javad Zarif.

„Stany Zjednoczone rozpoczęły cyberwojnę od ataku na nasze obiekty nuklearne w bardzo niebezpieczny, nieodpowiedzialny sposób, który mógł zabić miliony ludzi” – powiedział Zarif. Jednocześnie dodał, że „USA nie udaje się zakończyć żadnej wojny, którą rozpoczęli”.

Irański minister wezwał również administrację Donalda Trumpa, aby nie próbował rozwiązać konfliktów na Bliskim Wschodzie siłą. Wcześniej Zarif skrytykował decyzję USA o rozmieszczeniu dodatkowego kontyngentu wojskowego na Bliskim Wschodzie po atakach na obiekty naftowe w Arabii Saudyjskiej, nazywając to „ruchem na pokaz”.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie pogorszyła się po tym, jak kilka zakładów saudyjskiej państwowej spółki naftowo-gazowej Saudi Aramco zostało zaatakowanych przez drony 14 września, po czym królestwo zostało zmuszone do ograniczenia wydobycia ropy o ponad połowę.

Odpowiedzialność za atak wzięli na siebie jemeńscy rebelianci Huti, przeciwko którym walczyła arabska koalicja kierowana przez Arabię Saudyjską, ale Rijad i Waszyngton o to, co się wydarzyło oskarżyli Teheran. W Iranie nazwano to oszczerstwem. Rząd podkreślił, że ataki na obiekty naftowe szkodzą całemu regionowi i zauważył, że takie zarzuty są typowe dla Stanów Zjednoczonych i nie zaskakują. Pomimo braku dowodów na udział Iranu w ataku, Trump polecił znacznie zaostrzyć sankcje wobec Teheranu.

Na podstawie: [NBCNnews.com](https://www.nbcnews.com)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)